

PRZEWODNIK KĄPIELOWY

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

wydawany w porze kąpielowej przez Polskie Towarzystwo Balneologiczne w celu reklamowania i popierania rozwoju zdrojowisk i uzdrowisk krajowych.

Redaguje Komitet. — Redaktor: Dr. ZYGMUNT WĄSOWICZ.

Redakcyja i administracyja:

Kraków, Rynek główny L. 9. — Telefon Nr. 405.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:

za 1 wiersz petitem lub jego miejsce 30 hal.

Adresy lekarskie 1 K. 50 h. jednorazowo.

Przewodnik kąpielowy rozsyłany jest bezpłatnie P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, czytelnikom publicznym, kawiarniom, cukierniom, restauracyom, hotelom i wkładanym bywa do przedziałów I. i II. klasy pociągów osobowych i pociągów na głównych liniach kolejowych.

W prenumeracie kosztuje *Przewodnik kąpielowy* 6 Kor. za rocznik.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i naczynia krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Żegiestów, Szczawnica.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.

Choroby	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznym	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów, także na tle gruźliczym	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materii, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby krwi	Bystra, Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zoły — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszowice, Zakopane.

ANTONI WAKULSKI dawniej KAZIMIERZ BAUM
w Krakowie, ulica Floryańska 18

SKŁAD PAPIERU I GALANTERYI

poleca wielki wybór **pamiątek z Krakowa**, kart z widokami oraz wielki wybór wyrobów skórkowych. **Karty do gry** we wszystkich rodzajach. **Ceny bardzo niskie.**

DR. JAN REGIEC.

O działaniu wód Rymanowskich na skazę moczanową i niektóre choroby przewodu pokarmowego.

W ostatnich kilku latach zwracano wielokrotnie ze strony kompetentnej uwagę lekarzy przez prace naukowe, a szerokiej publiczności przez prace popularne, ogłaszane w pismach codziennych i t. p., że wody mineralne rymanowskie dzięki tak jakościowej jak i ilościowej zawartości swych składników nadają się do bardzo rozległego, a wielce skutecznego leczniczego zastosowania w wielu przewlekłych chorobach. W szczególności zaś podnoszono, że zastąpić one mogą w zupełności słynne niemieckie t. z. „słabe solanki“ (schwache Kochsalzquellen Noordena z zawartością 0.5%—1.2% NaCl) w Kissingen, Homburgu, w Wiesbaden i t. p., ściągające corocznie setki tysięcy chorych, a między nimi dziesiątki tysięcy zamożnych Polaków. Choroby krwi jak żoły, przymiot, i miejscowa gruźlica mają tu zarówno swoich przedstawicieli, jak i choroby polegające na zбочeniach w przemianie materii, a więc skaza moczanowa (podagra) i przewlekły gościec, a wreszcie choroby serca i naczyń krwionośnych, oraz niektóre choroby przewodu pokarmowego.

Mimo to Rymanów zawsze jeszcze uchodzi nieśluszenie za zdrojowisko lecznicze tylko dla skrofulicznych dzieci, które też dotąd stanowią olbrzymią większość leczących się tutaj, obok nielicznych osób starszych dotkniętych innemi chorobami. Chorzy na serce, stosunkowo bardzo nielicznie Rymanów nawiedzają, choć tutejsze wody przez znaczną zawartość wolnego i półzwiazanego, a w kąpieli uwalniającego się bezwodnika kw. węglowego, szczególnie do leczenia tego rodzaju chorób się nadają. Chorych zaś na skazę moczanową z różnorodnymi jej objawami, oraz chorych dotkniętych pewnymi cierpieniami żołądka i kiszek, przepelniających taki Kissingen, lub Homburg, możnaby na palcach policzyć. Ci ostatni zaczęli się w Rymanowie

pojawiać od niedawna z polecenia prof. Jaworskiego. Zadośuczynienie „moralne“ dla Rymanowa zupełne, że właśnie lekarz-specjalista, oraz znawca wód mineralnych tej miary, jak prof. Jaworski, uznał skuteczność wód jego w tym kierunku. Mimo to zamożniejsza nasza publiczność owczym pędem dąży, jak dawniej do Kissingen.

Czasami stąd wynikają rzeczy, które ciekawe światło rzucają na stosunek lekarzy do wód krajowych, jakto wykazuje następujące zdarzenie, które dla pouczającego przykładu przytaczam. Pan K., obywatel ziemski z Podola ros., przyjeżdża do Rymanowa z dziećmi żółtawymi, które pozostawia tu pod opieką zaufanej „bony“, sam zaś wybiera się do Kissingen, gdzie go wysłali „znakomici lekarze“ z powodu „artretyzmu“. Pomimo tłumaczenia mu, że wody rymanowskie są prawie identyczne z „Rakoczym“ kissingeńskim, a nawet z powodu znacznej zawartości sody w tym wypadku będą skuteczniejsze, odjechał.

Po 8 dniach wraca p. K. do Rymanowa w najwyższym stopniu oburzony na kijowskiego profesora, że go w błąd wprowadził i na znaczne koszta i trudy naraził, bo dr. Chłapowski w Kissingen oświecił go, że mógł spokojnie leczyć się w Rymanowie razem z dziećmi.

Czy wypadek taki — zgoła nie odosobniony — przyczynia się do wzbudzenia zaufania do nauki lekarskiej i czy nie przysparza zwolenników partaczom i metodom „naturalnego leczenia?“

Wobec takiego stanu rzeczy uważam za stosowne ponownie nieco obszerniej na podstawie teoretycznych wiadomości, jak niemniej na podstawie doświadczeń znakomitych lekarzy i własnych, omówić zastosowanie wód rymanowskich w skazie moczanowej, oraz w chorobach przewodu pokarmowego.

Ponieważ w leczeniu tych obydwóch rodzajów chorób współzawodniczą solanki czyste, (t. j. obok soli kuchennej tylko bardzo nieznaczne ilości innych składników zawierające), ze szczawami słono-alkalicznymi, t. j. solankami ze znaczną zawartością węglanu sodowego,

MARKOR.

J E S I E Ń.

(FANTAZJA).

Mgły jesienne i opary wlokły się leniwie po ziemi. Powietrze duszne, niby ołowiane, gniotło płuca, tamowało oddech. W dzień taki, szary i zamglony, uciekałem z miasta gnany uczuciem przesytu, w stanie podgorączkowym, w którym podniecona wyobraźnia tworzy jakieś fantastyczne wizje, szukając nadzwyczajności w szarej prozie życia.

Jechałem pociągiem, i w niedługim stosunkowo czasie mogłem ujrzeć pas lasów, do których widoku byłem niezmiernie stęskniony. Pociąg stanął na małej stacyjce. Wyskoczyłem szybko z wagonu i wkrótce znalazłem się wśród prawdziwego boru. Drzewa potężnie rozrosłe nie przepuszczały tu kłębow mgły, zresztą o ile ta była męczącą w mieście, o tyle mniej przykrą wśród boru. Idąc dalej minąłem kilka zrębów; monotony szum gałęzi zdawał się uspakajać, jakby dawał wypoczynek zmęczonej głowie i starganym nerwom.

Nie bacząc na to, że nie znam drogi i mogę zabłądzić, brnąłem przez miękkie jak kobierzec mchy, przez bluszcze, pnące się po pustych łodygach i wrzosi, depcząc po drodze całe familie rydłów i rosnące gro-

madnie pożółkłe paprocie. Otumaniony leśnym, żywicznym zapachem, zagłębiałem się coraz dalej, nie zdając sobie sprawy poco właściwie w głąb boru idę, gdzie w końcu stanę.

Wreszcie zatrzymałem się nad brzegiem wielkiego stawu, prawie jeziora. Miejsce było wspaniale piękne. — Słońce, chyląc się ku zachodowi, przecięło jaskrawym promieniem zasłonę mgły, stało czerwone blaski na wyniosłe świerki i jodły, które rysowały się ciemno na jaśniejszym tle nieba — to znów jasną, silnie zaznaczoną smugę kładło na tej ustronnej, cichej toni wód. Żaden odgłos, nawet szmer życia nie dolatywał do tego przybytku milczenia. Odetchnąłem pełną pierśią; miałem uczucie, że wraz z ciszą boru odczuwam pożegnanie, jakie śle ziemi ostatni promień słońca. Otaczająca mnie natura czyniła wrażenie jakby oddychać przestała, w przeżuciu, że wraz z ostatniem odbiciem blasków słonecznych pogrąży się w cieniu nocy...

Podziw mój wzrastał w miarę tego, jak wpatrywałem się w czarujące oświetlenie pełne barw, harmonijne, a przytem nieokreślenie smutne. Opodał wody leżały w nieładzie rozrzucone gałęzi. — Osunąłem się na nie z przyjemnością; znużenie, wywołane zbyt długim spacerem odczuwać mi się dawało, powoli miłe, senne uczucie ubezwładnienia ogarnęło wszystkie członki. Usnąłem. Zbudził mię chłód, który wstrząsnął moim ciałem a wiał nie tylko z wilgotnych, omszonych kamieni

względnie węglanów ziemno-alkalicznych (wapno, magnezja) — nadto szczawami alkalicznymi o górującym nad innymi składnikami węglanie sodowym, wreszcie wodami słono-alkaliczno-glauberskimi — przeto dla jaśniejszego poglądu przytaczam tu tablicę porównawczą wybitnych wód wszystkich tych czterech rodzajów.

Nadmieniam, że w rozbiórce wody kissingeńskiej, bilińskiej i karlsbadzkiej w rubryce dwuwęglanów umieszczone są węglany, zaś półzwiązany bezwodnik węglowy obliczony jest razem z istotnie wolnym, przez co skład wody pozornie korzystniej się przedstawia.

Jeden rzut oka na tę tablicę porównawczą poucza, że przedstawione rodzaje wód mineralnych są sobie pokrewne — a ich wartość lecznicza w chorobach, o których tu mowa, głównie na zawartości związków sodu, względnie wapna i magnezji polega. Nie zapoznając innych czynników leczniczych, słusznie, mojem zdaniem, naturalnym wodom mineralnym przypisywanych, jak ich własności fizyko-chemiczne, jak dysocjacja, jonizacja oraz ewentualna zawartość ciał radioaktywnych, których to czynników, jako za mało zbadanych dotąd, nie mogę w niniejszej pracy omawiać, przechodzę do uzasadnienia działania leczniczego związków sodu w skazie moczanowej.

Zboczenie to tak często w ustroju ludzkim od noworodków począwszy się zdarzające, a z wiekiem potęgujące, wywołuje obok bólów objętych ogólną na-

zwą dny (podagry), według najnowszych badań cały szereg przeróżnych objawów chorobowych, nie oszczędzając niemal żadnego narządu.

Od r. 1859, gdy pierwszy Garod wykazał u chorych na podagrę, zwłaszcza w czasie ostrego napadu, zwiększoną ilość kwasu moczowego w krwi, wielu badaczy pierwszorzędnych, jak Ebstein, Noorden, Pfeiffer, Horbaczewski, Klemperer, Mordhorst i t. d. starało się wykazać przyczyny owego nadmiaru kwasu moczowego, jego obecności we krwi i osadzania się jego w tkankach różnych narządów.

Z kilku postawionych teorii żadna nie zyskała powszechnego uznania, a jeden z najpoważniejszych badaczy spraw przemiany materii w organizmie twierdzi nawet, iż nie można stanowczo dowieść tego, jakoby objawy dnawe były koniecznem następstwem zwiększonego w ustroju kwasu moczowego.

Nie wdając się w bliższe rozpatrywanie teorii powstawania skazy moczanowej, poprzestaję na stwierdzeniu tego, co jest pewnem, a mianowicie że niektórym stanom chorobowym towarzyszy nadmierne nagromadzenie się kwasu moczowego i moczanów w organizmie, osadzanie się ich w poszczególnych narządach, przez co obok zbroczeń fizjologicznych, wywołują zmiany anatomiczne, dla zdrowia i życia bardzo groźne. Zadaniem leczenia jest stworzenie takich warunków, żeby owe ostateczne produkty rozpadu biał-



RYMANÓW: Willa Zontaka i Leliwa.

i z wody. — Przetarłem oczy nie pamiętając, gdzie się znajduję i nagle spostrzegłem, że przedemną stała wysoka postać, a raczej jej cień. — Rysów twarzy nie mogłem dostrzedz, tylko białe włosy jakby z nici pajęczej wysnute okalały głowę, lśniąc srebrnymi przebłyskami światła księżycowego. Mglista szata kryła to fantastyczne zjawisko, które, wyłaniając się z mgły, zaledwie zaznaczało kształtami nieuchwytnymi postać kobiecą.

— Uczułem na skroni jakby dotknięcie jej lodowatej ręki, wzdrygnąłem się i cofać chciałem, gdy doszedł mnie cichy szept:

— Nie bój się... jestem duchem, jesienią; zjawiłam się tutaj poto, aby bluszcz obronić, który od wieków po tych tu głazach się wiję, nie niszczy go, nie mniej swym ciężarem, bo on, widzisz, jedynie wiernym mi pozostał. A teraz odejdz, odejdz człowieku w spokoju, mego przybytku nie zakłócaj!

Szept cichy, połączony z szumem wiatru, co z szaleństwem zrzucał liście, wnikał w głębie rozmarzonej wyobraźni. Jakby przykuty do miejsca, nie ruszałem się. Postać czekała na moje odejście, a gdy się nie podnosił, szeptem stała mi słowa:

— A więc pozostaj i jeśliś ciekawy, posłuchaj mych dziejów. Długa to i smutna historia.

Westchnęła. A ja czekałem z bijącym sercem na jej opowieść, nie mogąc głosu z piersi wydobyć. Za-

panowała przez długą chwilę męcząca cisza, nadaremnie kuśmłem się zebrać siły, wstać, zrozumieć co się dzieje, czy nie śnię? co to za mara? Mglista kobieta zbliżyła się ku mnie, czułem ją tuż obok siebie na głazie opartą, usłyszałem jęk, niby skargę bezzbrzeźnie smutną, która echem przeciągłym odbiła się w przestrzeni. Zmięty i poszarpany przeziębieniem bluszcz podnosić się zaczął i obejmował ją silnym, twardym splotem, a ona mówiła:

— Taką, jaką mnie dzisiaj widzisz, a raczej odczuwasz, nie zawsze byłam. Znasz urok wiosny, świeżość jej technienia, czar jaki rozłacza? To przeszłość moja.

Swawolna i kapryśna jako młoda i piękna dziewczyna królowałam. Znały mnie wszystkie knieje, lasy, wody, pola i łąki. Hojną dłonią sypałam na nie kwiaty, zielenią szmaragdu małam wierzchołki drzew, w precudne kolory stroiłam moich poddanych, ciesząc się ich krasą, szczęściem, to znów płacząc rosą, ot tak dla rozmaitości... Razu pewnego, zamyślona (rzadko mi się to zdarzało) zatrzymałam się w biegu za barwnym motylem nad brzegiem tego tu jeziora. Wydało mi się smutnem i osamotnionem, rzuciłam więc na nie kilka nenufarów — patrz tylko, co się z nimi stało: Puste łodygi, sterczące jak szkielety, pływają po powierzchni wody i urągają mi. Wszędzie, gdzie tylko się zjawię, słyszę za sobą przekleństw szmery; zwarzone chłó-

Tablica porównawcza wód rymanowskich i podobnych im zagranicznych.

Nazwa źródła	R y m a n ó w			Kissingen	Homburg	Soden	Wiesbaden	Bilin	Szczawnica	Karlsbad
	Tylus	Kładya	Celestyna	Rakoczy	Kaiserbrunnen	Champagner- quelle	Kochbrunnen	Bil. Sauer- brunn	Józefina	Sprudel
Chlorku sodowego . . .	6 0084	6 0332	5 9567	5 822	7 177	6 5273	6 838	0 3984	3 131	1 0418
„ potasowego . . .	0 0867	0 0856	0 1120	0 286	0 251	0 0831	0 145	—	0 088	—
„ litowego . . .	0 0309	0 0277	0 0221	0 020	0 015	—	0 0002	—	—	—
„ rubidowego . . .	ślady	ślady	znaczne ślady	—	CiNH ₄ 0 015	—	NH ₄ Cl 0 016	—	—	—
„ cezowego . . .	b. znacz. ślady	znaczne ślady	znaczne ślady	Cl ₂ Mg 0 303	Cl ₂ Mg 0 419	—	Mg Cl ₂ 0 203	—	—	ślady
Jodku sodowego . . .	—	—	—	—	Cl ₂ Ca 0 548	—	Ca Cl ₂ 0 470	—	0 0001	—
„ potasowego . . .	0 0157	0 0079	0 0117	—	—	—	—	—	—	—
Bromku sodowego . . .	—	—	—	0 008	—	—	—	—	0 0047	FINa ₂ 0 0051
„ potasowego . . .	0 0095	0 0066	0 0066	—	—	—	—	—	—	ślady
Dwuwęglanu sodowego . .	1 273	1 3310	1 3144	—	—	—	—	3 3195	6 521	1 298
„ potasowego . . .	—	—	—	—	—	—	—	(Li) 0 0196	—	(Li) 0 0123
„ wapniowego . . .	0 6436	0 6596	0 6760	1 061	1 329	0 6509	0 418	0 3631	1 116	0 3214
„ magnowego . . .	0 1499	0 1493	0 1751	—	0 072	0 4126	0 010	0 1748	0 668	0 1665
„ strontowego . . .	0 0314	0 0343	0 0204	—	—	—	—	—	—	0 0004
„ barowego . . .	0 0043	0 0056	0 0096	—	—	—	—	—	—	—
„ żelazawego . . .	0 0157	0 0183	0 0171	0 031	0 032	0 0200	—	0 0028	0 017	0 0030
„ manganawego . . .	ślady	ślady	ślady	—	0 002	—	—	ślady	—	0 0002
Siarkanu sodowego . . .	ślady	0 0021	0 0034	—	—	—	—	0 6668	0 024	2 4053
„ magnowego . . .	—	—	—	0 588	Ba SO ₄ 0 00(?)	—	—	(K) 0 2419	—	(K) 0 1826
„ wapniowego . . .	—	—	—	0 389	0 015	—	0 090	—	—	—
Fosforanu wapniowego . .	—	—	—	0 005	—	—	—	(Al) 0 0007	—	0 0007
Boranu sodowego . . .	ślady	ślady	ślady	—	—	—	—	—	—	0 004
Azotanu sodowego . . .	—	—	—	0 009	—	—	—	—	—	—
Krzemianu sodowego . . .	0 0320	0 0312	0 0327	0 012	0 014	—	0 059	0 0623	—	0 0715
Razem stałych składników w litrze wody	8 3584	8 3935	8 3598	8 556	9 895	7 7447	8 262	5 2553	11 740	5 5132
Wolnego CO ₂	403 cm. sz.	369 cm. sz.	372 cm. sz.	1305 cm. sz.	1400 cm. sz.	1389 cm. sz.	200 cm. sz.	1115 cm. sz.	876 03 cm. sz.	28 cm. sz.

ka były z ustroju należyte wydalane, a gdy się już nagromadziły, aby zapomocą odpowiednich zabiegów leczniczych zostały usunięte.

Odpowiednia dyeta pod względem ilości i jakości pokarmów z zupełnem wykluczeniem napojów wysokowych, znacznem ograniczeniem węglowodanów (cukru i skrobi), miernem używaniem mięsa, a spożywaniem znacznej ilości jarzyn i owoców obok świeżego powietrza i dostatecznego ruchu, czynić ma zadość pierwszemu zadaniu w znacznej części.

Obok tego jednak potrzeba według wyrażenia się Mordhorsta „zwiększonej alkaliczności a zmniejszonego zagęszczenia soków w ustroju, podwyższenia ciepłoty w zajętych narządach i rozpuszczania złogów“. To zadanie spełnić mają wody mineralne, wewnątrznie i zewnątrznie zastosowane.

Już w rok po wykazaniu przez Garrod'a związku między napadami dny a nadmierną zawartością kwasu moczowego w krwi, Cadet de Vaux zalecił w skazie moczowej i t. zw. reumatyzmie picie wielkiej ilości

dem liście płaczą się pod memi stopami, przywodzą na myśl minione dzieje, niepowrotną młodość! Wszędzie, ach wszędzie otaczają mnie wspomnienia, nawet te niewinne, delikatne puchy kwiatów unosząc się przedemną, pomne piękności rozwianej, skarżą się. Za co los taki dostał im się w udziale?

Czyż pragną w ten sposób mścić się, a zarazem uragać i bezsilność mi moją wskazywać?... Nawet to dobrotliwe słońce, śląc w południe gorętsze promienie, patrzy z uśmiechem politowania na moją mękę — wie, że nie jest w stanie ogrzać mego szkieletu, ani go do życia przywołać.

Ciężka, aż nadto ciężka spotkała mnie kara. Może zato los pomścił się na mnie, że w mej świetnej młodości byłam niesprawiedliwą. Tylko wybrane krzewy obsypywałam kwieciami, a dla wielu, bardzo wielu byłam bezlitosną.

Pomnę, jak nieraz szalała burza w mojem państwie, czyniąc spustoszenia wśród ulubionych mi krzewów, wicher targał drzew korony, łamał i nagiął gałęzie leśnych olbrzymów, roznosił delikatne listeczki białych kwiatów. Byłaż to przestroga czy zapowiedź przyszłej klęski i obumarcia?

Żyłam przez kilka miesięcy w pełnym rozkwicie, a śpiewacy moi nucili dalej... choć ucił już wtenczas najpiękniejszy głos, słowik wyśpiewał swe królewskie pieśni!

Znudzona nietrwałością kwiatów, smutna i stęskniona za cudną pieśnią, zaczęłam bawić się inaczej, poważniej. W miejsce okwitłych kiści, rozrzucałam owoce i jagody, rumieniłam je, kryłam niektóre puszkami, grona barwiłam farbą siną, różową lub zielono-przezroczystą. Dodawałam im słodyczy, w miarę jak dojrzewały, i zapachu nęcącego. Kto wie jak długo trwałoby moje istnienie pełne rozkoszy i czaru, wśród upajających woni wiedniejących kwiatów, gdyby nie on!... — tu wskazała na bluszcz, który podniósł ku górze liczne swe ramiona i zaczął obejmować tę nikłą postać uciśniętą pnących się łodyg.

Należał on do roślin, które nie cieszyły się moimi względami. Gniewała mnie jego martwość, i te liście wiecznie jednakowo zielone; zastałam je takimi na wstępie do mego królestwa, przeszłam więc po nim ze wzgardą, nie dawszy mu nic w udziale. A nawet raz w przystępie złej woli zakląłam go, aby na zawsze pozostał takim nieczułym i czołgał się dalej po ziemi, rozpościerając ciemne, ponure swe sploty.

Odstępowało mnie wszystko, co dawniej, darzone pięknnością garnęło się ku mnie. Zwodniczy czar przestał nęcić roślinność, która poznawszy moją nietrwałą władzę zaczęła niknąć powoli. Poopadały z żalu róż korony, zwinęły się lilij kielichy, niebieskie blade kwiaty spuściły modre oczęta ku ziemi i zwiędły z niemą skargą...

cieplej wody dla wypłukania tkanek niejako (*Neue Heilmethode von Gicht und Rheumatismus durch geregeltes Trinken erwärmten Wassers*. Tłóm. na język niem. Köchy. Weimar 1860).

Zasada ta utrzymuje się do dnia dzisiejszego poparta przez takich badaczy, jak Cantani, Klemperer, Pfeiffer i inni, ale według nowszych zdobyczy nauki uległa zmianie o tyle, że zamiast ciepłej wody zwyczajnej dziś zaleca się do picia najwięcej zimne wody mineralne, zwłaszcza zawierające bezwodnik węglowy. Zimne dlatego, bo zimna woda silniej działa moczopędnie niż ciepła. Z tej samej przyczyny wskazaną jest zawartość bezwodnika węglowego silnie moczopędnie działającego.

Co do jakościowej zawartości składników mineralnych stosowane są dziś za granicą zarówno wody czysto alkaliczne, jak i alkaliczno-słone oraz „czyste” słabe solanki. A więc współzawodniczą ze sobą Bilin, Fachingen, Vichy, Vals, Soden, Homburg, Kissingen, Wiesbaden, Salzschlirf i t. p. Chorym otyłym, z przekrwieniem wątroby, oraz innymi zbroczeniami w zakresie narządu trawienia ze skazą moczanową w związku będącymi, zaleca się solanki alkaliczno-glauberskie (Karlsbad, Marynbad).

(Dokończenie nastąpi).



KRYNICA: Chodnik Sieglera, część północna.

Korespondencje.

Krynica, dnia 27. maja 1906 r.

Krynica jest chyba jedynym zdrojowiskiem krajowym, które już z dniem 15. maja przyjmuje gości, a nawet jakkolwiek urzędowe otwarcie sezonu przypada właśnie na ten dzień, to już nieraz o tydzień pierwszej zjeżdża się dość znaczna liczba osób, pragnących punktualnie z dniem otwarcia sezonu rozpocząć leczenie. Szczególniej w tym roku z powodu sprzyjającej pogody zaznaczył się dość wybitnie znaczniejszy niż po inne lata ruch przyjezdnych, co można uważać za dobrą wróżbę dla 1-go sezonu.

Krynica już z dniem 15. maja zupełnie jest przygotowaną na przyjęcie chorych. Łazienki mineralne i borowinowe, zakład hydropatyczny, domy zakładowe, renomowany zakład dyetetyczny Dra Bol. Skórczewskiego, pensjonaty p. Burzyńskiej (Wisła), pp. Żeleszkiewicz i Kaczkowskiej (Wawel), pp. Dembińskich (Urszula i Stefania), pensjonat hydropatyczny Dra Ebersa, pensjonat Warszawski, Hotel pension, Karolówka p. Dyczkowskiego; wille: Tatrzańska, Trzech Róż, Ułana, Cis, Węgierska Korona i wiele innych, podobnie jak po inne lata i w tym sezonie pozaprowadzały wiele ulepszeń i udogodnień w odświeżonej szacie oczekując gości.

Chciwa ręka człowieka sięgnęła po owoc, i ten został zerwany.

Opanowała mnie natenczas straszna tęsknota. Być życia, radości, rozkwitu królową — aby później to królestwo na królowanie śmierci zamienić to ból nie do zniesienia, straszny w swej potędze!

Łzy moje błękitną mgłą rozplynęły się po polach. Myślałam, że silnie odczudem pragnieniem zdołam winy okupić i wskrzesić dawne istnienie. Więc znów objęłam świat cały, olbrzymów ukochanych i nikłe istoty wielką miłością, sądząc, że zmartwychwstaną. Tymczasem technienie moje zatrute, tylko dalszą zagubę i zniszczenie niosło. Nikt, nikt nie jest w stanie zrozumieć tego wielkiego bólu, jaki towarzyszył mi wszędzie. Cierpiałam bezsilna na widok spustoszeń przezemnie sprawionych, ja, która dałabym wszystkie swe siły, aby wskrzesić nowe, żywotne siły w naturze, patrzeć musiałam, jak wszystko szło na marne.

Zrozpaczona, postanowiłam położyć kres memu istnieniu ..

W noc jasną, podobną do dzisiejszej, przy blasku pełni księżyca zjawiłam się nad tem tu jeziorem. Przeżroczę wód nęciło mnie; siła jakaś niezwykła miłością życia, ciągnęła w toń, w której mogłam znaleźć zapomnienie smutnego bytu. Nie namyślając się długo, rzuciłam w przestrzeń krótkie pożegnanie ziemi, wzrok mój zatrzymał się na głazach i objął łaskawszem spoj-

rzeniem martwy bluszcz; pragnęłam w ten sposób wynagrodzić mu choć w części wszystko złe, które mu wyrządziłam. On zaś wierny i zawsze jednakowy w swem przywiązaniu, uczeplił się szaty mojej, wpijał się we mnie i zaklinał, aby żyć dalej, chociażby tylko dla niego!...

On śmiał prosić o życie, gdy wszystko ginęło! Szarpnęłam się gwałtownie z jego objęcia; oswobodzona z krępujących mnie silnie łądyg, rzuciłam się w ciemną, głęboką toń. Zimna powierzchnia wody zaczęła się ścinać nademną, lód swą kryształową powłoką objął jezioro, zanim jeszcze nieunikniona i w naszym życiu fala zapomnienia przepłynęła cicho i miarowo ponad moją podwodną mogiłą.

Teraz wolno mi czasem w spokojną noc jesienną powstać z topieli i cichym jękiem skarżyć się i płakać nad utraconem szczęściem!

Zniknęła. Mgła ranna otoczyła mnie i tam wśród boru ciemnego, świat, do którego wróciłam, wydał się bardziej jeszcze szarym. Wspomnienie jesieni, tego szkieletu wiosny, otulonego w mglistą, rozwiewną szatę, przywodziło na pamięć znikomość wszystkiego, co nęci i cieszy.

Ponad każdą radością, nad każdym powabem życia unosi się nieubłagana mara zniszczenia i smutku. I czemuż wszystko takie nietrwałe?

Szczególniejszą troskę o wygodę chorych i o uprzyjemnienie i ułatwienie im leczenia w Krynicy widać przede wszystkim w działalności p. komisarza Grabowskiego, zarządcy zakładu. Pomijając nawet wzorowe utrzymanie pod każdym względem domów zakładowych i rozległego parku, należy uważać wyłącznie za jego zasługę wiele ulepszeń zaprowadzonych w tym roku w łazienkach, jak położenie kamionkowych posadzek i zegarów w kabinach kąpielowych I-szej klasy i biletów abonamentowych na kąpiele. Nadto w kilku łazienkach mineralnych zaprowadza p. Grabowski na próbę praktykowany już w zakładach zagranicznych nowy zupełnie w Krynicy sposób ochładzania dna wanny i nowy sposób przyrządzania kąpeli borowinowych. Z większych poważniejszych ulepszeń, jakie staraniem Zarządu kąpielowego wchodzi już w tym roku w życie, wymienić trzeba zaprowadzenie w kabinach kąpielowych na I. piętrze (od Nr. 74—80), zamiast dotychczasowego ogrzewania kąpeli sposobem Schwartza i urządzeń nowych 7-u wanień I. kl. kąpeli mineralnych, na które wody mineralnej dostarczyć ma źródło Słotwiński, sprowadzony do zakładu przeszło 2 km. długim rurociągiem. Wreszcie należyte ujęcie źródła Karola dostarczy — zwłaszcza po ścisłym jego rozbiórze przez prof. Dra Marchlewskiego — doskonałą szczyawę do picia.

Zarząd dbały o uprzyjemnienie pobytu gościom zdołał w tym roku pozyskać dla Krynicy na główny sezon teatr lwowski, który pod dyrekcją p. Hellera z dniem 6. lipca rozpocznie dawać przedstawienia. Dyrekcja teatru zaprowadza w gmachu teatralnym oświetlenie elektryczne, z czego korzystając Zarząd stosunkowo małym już kosztem będzie mógł oświetlić deptak czterema lampami łukowymi.

Do rozbudzenia ruchu towarzyskiego przyczyni się bezwątpienia nowo założony „Klub towarzyski w Krynicy”. Jest to także nowość, która usunie dotkliwie dający się uczuć brak w Krynicy lokalu dla zebrania towarzyskich. Inicytorem klubu należy się przeto uznać — a Zarządowi, który na lokal klubu odstąpił dwa duże i piękne salony na I-em piętrze domu zdrojowego, prawdziwą wdzięczność za poparcie i urzeczywistnienie w ten sposób zamiaru inicytorów.

Wypada wreszcie wspomnieć o uroczystości odsłonięcia pomnika A. Mickiewicza, którego twórcą jest artysta p. A. Popiel ze Lwowa. Uroczystość ta odbędzie się pod koniec lipca b. r. i nabierze zapewne więcej, niż lokalnego znaczenia. Pomnik jest prawdziwym dziełem sztuki i będzie jedną z najpiękniejszych ozdób Krynicy.



Sprawozdania i streszczenia.

Zjazd balneologów niemieckich w Dreźnie 3 i 5 marca 1906 r. Coroczny zjazd towarzystwa balneologów niemieckich, niegdyś przez Dra Thileniusa założonego, a od lat 20 przeszło pod przewodnictwem Prof. Liebreicha rozwijającego się, odbył się b. r. nie w Berlinie, jak zwykle, ale w Dreźnie i połączony był ze zjazdem austro-węgierskich balneologów pod przewodnictwem Prof. Winternitza.

Z wykładów, które na zjeździe wypowiedziano, było niemało takich, które właściwego związku z balneologią w ścisłym tego słowa znaczeniu nie miały, jak np. pierwszy wykład Prof. Curschmana (z Lipska) o [znieszczeniu przewlekłym stawów, połączony z licznymi, doskonałymi demonstracjami obrazów, odcisków, roentgenogramów i preparatów anatomicznych.

Więcej obchodził balneologów wykład młodego Prof. Adolfa Schmidta (z Drezna): „o wzajemnym stosunku cierpienia serca, żołądka i kiszek”. Prof. Hoffmann (z Lipska) mówił: „o nowoczesnym leczeniu chorób serca”. Dr. Kisch (syn, z Marienbadu) mówił: „o oddziaływaniu naturalnych kąpeli węglanowych na krążenie” i wielu innych. Zabierał również głos twórca na naukowej podstawie opartego wodoleczenia Prof. Winternitz, a zatytułował swoje przemówienie: „Altes und Neues zur hydriatischen Technik”, i mówił głównie o stosowaniu wodolecznictwa w mieszkaniu chorego i dlatego demonstrował różne przyrządy nie drogie, a prze-nośne, mające ku temu służyć.

Z Polaków zabierał głos Dr. Brodzki z Kudowy w sprawie wpływu pożywienia na ciśnienie przy zapaleniu nerek. Wykonał on doświadczenia na 25 królikach, których ciśnienie krwi w tętnicach mierzył manometrem rtęciowym. Następnie wstrzykiwał środki, sprawiające ostre zapalenie nerek: (1% roztwór uranu lub 1/2% roztwór kantarydyny czystej w oliwie, i to po 1/2 strzykawki Prawatza). Królikom jednym podawano takie, drugim inne pożywienie, a równocześnie codzień badano mocę co do jego ilości i zawartości białka. 5. dnia wkładano manometr w drugostronną tętnicę dogłową, a w parę dni potem zabijano królika, zaim doszło do zupełnego bezmoczności lub charłactwa, badano krew kryoskopijnie i tkankę nerek pod mikroskopem. Na mocy tych spostrzeżeń sądzi autor, że ani woda, choćby mineralna, ani chlorek sodu, ani mleko, ani nawet wyciąg mięsny nie sprawiają same znacznego zwiększenia ciśnienia krwi, gdy już mikroskop wykazuje w moczu liczne wałeczki, krew, obumarłe komórki i można rozpoznać glomerulonefritis. Zato już samo zastrzyknięcie roztworu uranowego podnosiło ciśnienie w tętnicy o 12 mm Hg. — nie zauważył tego nigdy po zastrzyknięciu kantarydyny. Na mocy tych doświadczeń przeczy Brodzki twierdzeniom francuskich autorów, przypisujących soli kuchennej szczególne znaczenie dla wzmagania ciśnienia krwi.

Wykład ten wywołał ożywioną dyskusję, w której i Prof. Liebreich brał udział.

Trudno wyliczać wszystkie wykłady, których mnóstwo wygłoszono na zjeździe. Widoczny w nich postęp i to w tym kierunku, że coraz więcej rozpraw i dyskusji czysto naukowych, a coraz mniej kazuistyki lub spraw lokalnych i prywatnych.

Dr. L.



Wiadomości bieżące.

Na otwarcie sezonu przesyłamy wszystkim polskim zakładom życzenia pomyślności, a chorym, szukającym w nich ulgi w cierpieniach, rychłego i stałego powrotu do zdrowia.

Frekwencja w naszych zdrojowiskach. W Krynicy bawiło od 15 do 23 maja osób 306.

Komisja policyjno-sanitarna w Krynicy, delegowana przez Starostwo w N. Sączu, urzędowała w Krynicy w dniach 29 i 30 maja. Zadaniem Komisji było zbadać z rozpoczęciem sezonu kąpielowego wszystkie lokale przeznaczone na restauracje, piekarnie, jatki i t. p., jakoteż hotele i mieszkania gościnne, o ile zarządzenia wydane przez c. k. Starostwo w roku ubiegłym należą do właściwości powyższych lokalów wykonane zostały.

Z badań swych wysnuwa Dr. Damański wniosek, że woda iwonicka wskazana jest w pierwszym okresie miazdzy tętnic. Chwilowe podniesienie się ciśnienia, pojawia-

jące się w pół godziny po podaniu wody, a mijające po 5 godzinach, nie tylko nie jest szkodliwe, ale może działać korzystnie przez rozszerzenie drobnych, miażdżycowo wyrodnających naczyń. W drugim okresie choroby, gdy miażdżycy jest już silnie rozwinięta, można stosować wodę iwonicką tylko pod tym warunkiem, że mierzy się starannie ciśnienie krwi i nie dopuszcza się, by się ono wzmogło. Prelegent zauważa, że ciśnienie krwi nie podnosiło się przy podawaniu wody łyżeczkami co pewien okres czasu. W dyskusji przemawiał Dr. Piasek.

Koszta desinfekcji po chorobach zakaźnych mają być według orzeczenia najwyższego Trybunału ponoszone przez gminy. Trybunał w wydaniu tego orzeczenia kierował się tem, że ustawodawstwo nie wkłada obowiązku tego na osoby, które uległy podobnym chorobom, lub ich rodziny — ponieważ zaś ze względów bezpieczeństwa publicznego przeprowadzenie desinfekcji jest koniecznem — koszta więc przeprowadzenia jej powinna ponieść gmina.

O zastosowaniu wody iwonickiej w pewnych postaciach miażdżycy tętnic mówił na posiedzeniu lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego w dniu 27 kwietnia b. r. Dr. E. Damański, praktykujący latem w Iwoniczu.

Zdrojowiska zagraniczne, pisze „Przegląd lekarski“, nawet odleglejsze od naszego kraju, nie zaniebują nadsyłać spisu gości kąpielowych polskim pismom. Przykład ten powinni naśladować i nasze zdrojowiska, których część przeważna nie zdobyła się dotąd na przesyłanie list zdrojowych nawet polskim pismom lekarskim. Wszak leżałoby w interesie samych zdrojowisk, aby lekarze nasi byli o ruchu zdrojowym zawiadamiani.

Program budowy łaźni w Krynicy. Na gruncie ograniczonym potokami Falenicą i Kryniczanką od południa i zachodu, od wschodu drogą gminną, prowadzącą ku Słotwinom, a od północy drogą powiatową, mają stanąć na przedłużonej osi ulicy Puławskiego łaźienki borowinowe i hydropatyczne pod jednym dachem. — Budynek z wyjątkiem ścian działowych ma być zbudowany z łamanego kamienia (piaskowca). Nadto jako osobne budynki mają być zbudowane: magazyn na świeżą borowinę i skład borowiny zużytej. Gdyby obrany plac na pomieszczenie powyższych budynków nie wystarczał, może być potok „Falenica“ częściowo przesunięty.

Łazienki borowinowe mają się składać:

- a) z westybulu (zarazem poczekalnia), z którego ma być wejście do pokoju inspekcyjnego i okienka do sprzedaży biletów;
- b) z 30 gabinetów łaźiebnych;
- c) z dwóch (dla panów i pań) ubikacji na częściowe kąpiele borowinowe;
- d) dwóch pokoi odpoczynkowych po kąpeli;
- e) z dwóch wychodków po 2 sedesy z dołami kloacznyymi do wypróżniania przyrządem Tallarda.

Obok łaźni mają się znajdować kotłownia i laboratorium dla sporządzania kąpeli borowinowych. Gabinety na kąpiele borowinowe mogą być ugrupowane albo w jednym rzędzie albo w dwóch rzędach. — W ostatnim razie jest pożądané, aby środkowy kurytarz dzielący oba rzędy gabinetów, służył wyłącznie jako kurytarz służbowy dla prze-

wozu wanién. Musi więc być dostatecznie szeroki, a jego podłoga powinna być obniżoną o 50 do 60 cm., ponieważ wanny będą w gabinetach ustawiane w stosownych zagłębieniach.

Zewnętrzne dla publiczności przeznaczone kurytarze oszkłone powinny być węższe od powyżej wspomnianego wewnętrznego.

Gabinet kąpielowy ma mieć około 12 m. ☐ podłogi, mieć wysokość około 3-80 m. do 4 m. i ma być dostatecznie jasny. Oprócz drzwi wchodowych muszą być od kurytarza manipulacyjnego odpowiednie otwory do wysuwania wanién, dające się szczelnie zamknąć. Lokale do okładów borowinowych mają mieć około 35 m.² powierzchni podłogi i być podzielone ściankami na 6 przedziałów.

Pokoje dla odpoczynku osobne dla mężczyzn, a osobne dla dam, mają mieć pierwszy około 20 m.² powierzchni, a drugi (dla dam) 50 m.²

Na przechowanie bielizny ma być zaprojektowany albo osobny lokal około 10 m.² lub urządzonych kilka framug w kurytarzu na pomieszczenie szaf. Kotłownia musi pomieścić 3 kotły parowe, każdy do 50 m.² powierzchni ogrzewalnej. Powierzchnia kotłowni 80 m.² podłogi. Przy kotłowni ma się znajdować warsztat ślusarski podręczny, stosowna izba maszynowa i podręczny skład na drzewo opałowe.

Składy zużytej borowiny muszą być obmurowanemi przestrzeniami i będą położone w części pod laboratorium, w części swobodnie wzdłuż rzeki Kryniczanki pod lekkim przykryciem i mają posiadać przyrząd do odprowadzania wody od stałej po sedimentacji i urządzenie do wywozu zagęszczonej borowiny. Szopa na świeżą borowinę musi być o ścianach przewiewnych i byłoby pożądané, aby posadzka tej szopy była w jednym poziomie z posadzką laboratorium i kurytarza manipulacyjnego w łaźniach, a komunikacja o ile możności łatwa. Szopa ta powinna pomieścić 200 m.³ borowiny i mieć



RABKA: Źródło Maryi.

dojazd i wyjazd wygodny od drogi powiatowej.

Laboratorium do sporządzenia kąpeli borowinowych musi być tak obszerne, aby można równocześnie 30 wanién sporządzić. Może być bez ścian, ale pod lekkim dachem. Pod laboratorium musi być zaprojektowana przestrzeń do wylewania borowiny zużytej z odpływem kanałowym do zbiorników przy rzece. Gdyby podłoga laboratorium wypadła znaczniej niżej jak podłoga kurytarza manipulacyjnego w łaźniach borowinowych, wówczas należy zaprojektować miejsce na dwa wyciągi mechaniczne.

W suterrenach lub parterze muszą znaleźć pomieszczenie:

- 1) 3 mieszkania po 1 pokoju obszernym z kuchnią, spiżarnią i wychodkiem dla maszynisty i 2-ch łaźiebnych.
- 2) Jedna sala wspólna (sypialnia) dla 18 borowiniarzy, a druga sala dla 10 łaźiebnych po 4 m.² podłogi na osobę, wspólna kuchnia i po jednym pokoju na garderobę.
- 3) W suterrenach musi być o ile możności magazyn na wanny i ze 3 ubikacje na pralnię maszynową.

Łazienki hydropatyczne:

W skład ich wchodzi następujące lokale:

Zlecenia zamiejscowe wysyła się odwrotną pocztą za zaliczką.

Dr. S. FILIPKIEWICZ

lekarz zakładowy

w Cieplicach Trenczyńskich.

Podręcznik informacyjny dla pacjentów do nabycia
w księgarniach: **Kraków**, Krzyżanowski; **Lwów**,
Seifert; **Warszawa**, Wende i Ska.

Dr. Emil Münz

b. sekundaryusz oddziału chorób skórnych i wenerycznych szpitala
św. Łazarza w Krakowie

ordynuje w bieżącym sezonie

w Cieplicach Trenczyńskich

(Haus Ucnay — Hauptplatz 90).

Dr. Józef Liebeskind

ordynuje w sezonie letnim

w Marienbadzie — „Haus Kronprinz“.

MORSZYN

pod Stryjem — stacja kolei (3 godziny od Lwowa),
poczta i telegraf w miejscu.

Własność Towarzystwa lekarzy galicyjskich.

Zdroje wód gorzkich, solanki, borowina, hydroterapia. Nowe
piękne łazienki, urządzenia lecznicze najnowsze, wodociąg, domy
mieszkalne bardzo wygodne, miejscowość drenami osuszona.

Wspaniały park, rozległe lasy szpilkowe, piękna okolica.

Wskazania: choroby serca, trzew brzusznych, kobiece,
diatezy, zofy i t. p.

Restauracja we własnym zarządzie.

Sezon od 1. czerwca do 30. września. — Lekarz zakładowy
(jak w roku zeszłym) *Dr. Stanisław Jasiński.*

Prospekty na żądanie.

Dr. Zygmunt Wąsowicz

ordynuje jak w latach poprzednich od 15-go maja
w KRYNICY.

Dr. Józef Dukiet

ordynuje jak zwykle

w RYMANOWIE.

LUBIEŃ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i hydropatyczny
w pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie.
Kąpiele siarczane, siarczano-gazowe, kąpiele ga-
zowe, jak w Nauheim i borowinowe. Leczenie
elektrycznością, masażem i gymnastyką.

W Lubieniu leczą się ze znakomitym skutkiem:
Reumatyzm stawowy i mięśniowy, nawet najwięcej
zastarzałe formy, najuporczywsze ischiasy i nerwo-
bóle, artrytyzm, obrzęki po złamaniach i zwichnię-
ciach, choroby nerwowe, zapalenia okostnej stawów,
choroby skórne i kobiece.

Sezon trwa od 20-go maja do końca września.

Mieszkanie wygodne już od 1 K. dziennie. Restauracja
tania i dobra. Kąpiele po Kor. 1 20, 1 40 i 1 60, borowi-
nowe 3 Kor. Dla ubogich znaczne opusty.

Stacja kolejowa, poczta, telegraf i apteka w miejscu.
Do każdego pociągu omnibus za 20 hal. od osoby.

Łazienki centralnie ogrzewane.

**Lekarze zakładowi: Dr. Ksawery Obmiński
i Dr. Antoni Mikolasek.**

Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie

Zarząd kąpielowy.

W Krynicy

„UNIWERSAL“

konces. dom komis.-spedycyjny,
kantor wymiany, biuro informa-
cyjne wynajmu mieszkań, po-
średnictwa pracy, plakatowania
ogłoszeń i reklamy, agencja
dzienników etc.

poleca swe usługi.

W Krynicy

J. Znamirowskiego

Pensjonat Warszawski

dawniej „Hydropatyczny“

w idealnem położeniu, pierwszorzędny
dom o 70 pokojach. Kuchnia wzorowa.
Czytelnia, werandy, ogród, sala i plac
zabaw.

Prospekty rozsyła bezpłatnie

Zarząd.



Pomoc dla cierpiących na przepuklinę.

Proszę żądać od M. Freilicha wynalazcy opatentowanych bandaży świeżo wydanej broszury ze setkami świadectw, gratis i franco.

Koniecznym jest dla dobru bandaży zjawienie się osobiste i kilkudniowy pobyt, gdyż listownie nie poradzę.

M. Freilich

specjalista bandażysta
Lwów, ul. Grodecka 35.

Podziękowanie od hr. Aleksandra Pinińskiego
Suszczyń koło Tarnopola.

*Pracownicy Papi
Podziękowanie; które
Pani napisała
mi o sobie Pan
Freilich opublikować
27.9.892*



Zakład wodoleczniczy wody siarczano-solankowej PODGÓRZE

10 minut drogi pieszej od Krakowa.
Lekarz zakładowy na miejscu.

Zakład dentystyczny Dr. med. J. SYROPA

Kraków, plac WW. Świętych 10 (naprzeciw Magistratu).
Korony złote, zęby sztuczne bez podniebienia, mostki stale osadzone.

Wincenty Piwowarski

majster studniarski

zamieszkały w Podgórzu, ul. Targowa 1, róg ul. Józefińskiej
podejmuje się wykonania: studzien w murkach, skałach (dynamitem), murowanych cegłą, z krążków betonowych, cembrowanych, ciosowych, z własnego lub bez materiału; pomp drewnianych i żelaznych różnych konstrukcyj, tak ssących jak też tłoczących.

Ceny umiarkowane. — Kosztorysy darmo.

Właściciele restauracji, hotelów i kawiarni

którzy chcą zaprowadzić instrument muzyczny samogrający na koncerty, zabawy lub tańce, niechaj żądają ilustrowanego katalogu

samogrających Orkiestrionów

Orkiestrion zastępuje całą kapelę.
Ceny od Kor. 500. Spłaty dogodne.

Wyłączne zastępstwo dla Galicji

Jakób Kahane

główny Skład gramofonów i orkiestrionów

Lwów, Sykstuska 12.



Zakład rzeźbiarsko - kamieniarski Braci TREMBECKICH

przy ul. Rakowickiej 7

podejmuje się wszelkich robót, w zakres kamieniarstwa wchodzących, tak w miejscu jak i na prowincji, oraz poleca ogromny wybór gotowych pomników i grobowców rodzinnych po cenach bardzo niskich.

Najnowszy Zakład plisowania

przy ulicy Stradom 10, w podwórku

przyjmuje do gufrowania wszelkie materye, oraz wykonuje Suknie kloszowo plisowane podług najnowszej mody paryskiej, Bluzki jakoteż sukienki dziecinne plisowane i w desenie, Wolany do halek.

Wszelkie zamówienia wykonuje się szybko i po bardzo przystępnych cenach. — Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

Rozalia Frischer.



Fabryka Gorsetów

Franciszki Stoege

przeniesiona na ulicę Grodzką L. 9
I-sze piętro

wykonuje zamówienia podług miary w przeciągu 4—8 godzin.

Przyjmuje gorsety do naprawy i do czyszczenia.

Pierwszy krajowy Skład hurtowny i częściowy Gramofonów i Fonografów

JÓZEFA WEKSLERA

w Krakowie, ul. Grodzka L. 71.



Generalne zastępstwo dla całej Galicji i Śląska, Akcyjnego Tow. „Gramofonów“ Wiedeń-Berlin. Poleca „Gramofon“ (Tonarem) najnowszej konstrukcji z 10 płytami w cenie od 35 złr. Koncertowy fonograf wygrywa małe i wielkie walce, z 5-ma walcami w cenie 11 złr. **Wielki wybór płyt i walców.**

Ceny płyt od koron 1—25, walców „ 1—4. Genniki darmo i opłatnie. — Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotnie.

Dr. ARTUR FROMMER

b. długoletni I. sekundaryusz oddz. chirurgicznego szpitala
św. Łazarza, ordynuje
w Krakowie, ulica Radziwiłłowska L. 22, Nr. Telefonu 81
od godz. 3 do 4 po, południu.

Zakład Roentgenowski
zaopatrzony w najnowsze przyrządy do prześwietlania i foto-
grafowania, oraz do leczenia chorób skórnych.

Zakład dentystyczny

Wacława Dłużyńskiego

w Krakowie, ulica Floryńska 12, I. piętro

wejście od ulicy św. Tomasza.

od godziny 9—1 przed południem i od 2—5 po poł.

Zakład ortopedyczny

Docenta chirurgii Uniw. lwowskiego,

Dra A. GABRYSZEWSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki L. 10. Telefon Nr. 687.

Leczy: garby, skoliozę, choroby stawów, zwichnięcia biodrowe (lux. cong. coxae), przykurczenia, porażenia, pes equinovarus itp., masażem, gimnastyką, elektrycznością i mechanoterapią.

Przyrządy oryginalne szwedzkie (Eckstranda w Stockholmie), Przyrządy oporowe, wahadłowe i rozpędowe (Knohe et Dressler Beely, Stoffa).

Od 20 czerwca do końca sezonu ordyn.
w Iwoniczu
jako lekarz zakładowy.



Pierwszy Zakład bandażo-ortopedyczny H. BOGDANOWICZA z Pragi

ul. Grodzka 35 W KRAKOWIE ul. Floryńska 9.
Dostawca bandażi dla Miejsk. Kasy chorych. Specjalista
brzusznym pasów. — Dla Pań damska obsługa.

Poleca swoje własne wyroby w najlepszych gatunkach we własnych i zagranicznych konstrukcjach, pasy przepuklinowe, pachwinowe, pępkowe, pasy brzuszne i nerkowe, konstrukcji najstojniejszych WP. Profesorów. Sznurówki i szelki do prostego trzymania się. Sztuczne aparaty do równania różnych części ciała, oraz poduszki i pończochy gumowe. Pasy higieniczne miesięczne system Teufela. Irygatory, strzykawki, wata, przyrządy do inhalacji, prześcieradła gumowe, suspensory itp.

Zamówienia wykonuje się szybko i odwrotną pocztą.
Na żądanie Wielm. P. T. Klientów przychodzę lub
przyjeżdżam na prowincję.

Lecznica fizykalna

Dra Cezara Komorowskiego

Zakład wodolecznicy

sztuczne kąpiele mineralne zastępujące kąpiele naturalne krajowych i zagranicznych źródeł.

Sezon przez cały rok. — Pokoje dla chorych.

Inhalatorium. — Elektro-mechanoterapia. — Leczenie reumatyzmu.

Kraków, Dębni, ul. Pocztowa 112.

Naleczów

(GUBERNIA LUBELSKA)

Zakład leczniczy cały rok otwarty.

W lecie kąpiele żelaziste i borowinowe.

Cały rok **hydroterapia** i wszelkie metody fizykalne.
Utrzymanie wraz z leczeniem 4 ruble dziennie (w zimie 3 rs. 50 kop.)

Dyrektor Zakładu: **Dr. A. Puławski.**

ZAKOPANE

Zakład wodolecznicy

pomieszczony w willi przy ulicy Krupówki
i willi „Adasiówce” w Kuźnicach.

Ceny przystępne.

= Dr. CHWISTEK =

lekarz kierujący.

KRYNICA

Zarząd z wszelkim komfortem
urządzonego

Hotel-Pension Karolówka

zawiadamia Szanowną Publiczność,

że ma zawsze pokoje dla przejezdnych gości
od 2 koron za dobę, oraz, że w czasie od
15 maja do 30 czerwca i począwszy od
1 września, ceny dla pensjonaryuszów są
o 25^{0/10} niższe.

**Fortepian, wypożyczalnia książek i gry
towarzyskie na miejscu w hotelu.**

Pierwszorządna Restauracya.

Bliższych szczegółów udzieli na żądanie

L. Dyczkowski, Karolówka.

TAPETY

Materye meblowe,

DYWANY angielskie i perskie. **FIRANKI** i wszelkie
dekoracye pokojowe, oraz najstarsza w kraju

Fabryka STÓR I ŻALUZYI do okien.

Wzory tapet opłatnie. — Cenniki stor gratis wysła

W. ADAMSKI ul. Akademicka 2. **LWÓW.**



Dr. S. Lanes

ordynuje jak w latach poprzednich
w Iwoniczu „Kółko rolnicze“

KTO POTRZEBUJE **BANDAŻA** rupturowego



na hernię pachwinową, pępkową, pasa brzuszego dla lekkiego chodzenia lub podtrzymywania nerki wędrującej, pończoch gumowych **bez szwu**, gorsetów do prostego trzymania się i dla kalek, sznurówek dla pań najnowszej konstrukcji, nieszkodzących zdrowiu, lub też kto z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście do wynalazcy bandażów, które są polecane przez Wnych Panów Profesorów i lekarzy i zostały odznaczone na wystawach lekarskich złotymi medalami za przewyższanie dobrocią nie tylko wyrobów krajowych ale i zagranicznych.

Knapiński, Kraków

Sławkowska 4.

Dostawca dla c. k. klinik, szpitali wojskowych i cywilnych.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

Szczawnica

pierwszorzędna górska stacya klimatyczna. Urządzenia postępowe, kuracya żentyczna i kefirowa. W górnym zakładzie łaźienki z centralnem ogrzewaniem i zakład wodoleczniczy. Kąpiele orzeźwiające rzeczne w bystrym Dunajcu. Sezon od 20-go maja do końca września.

Znane ze skuteczności wody szczawjy alkaliczno-słonawej ze zdrojów **Józefiny, Magdaleny i Stefana** we wszystkich krajowych i zagranicznych składach wód mineralnych i aptekach.

Zamówienia na mieszkania zakładowe przyjmuje
dzierżawca Zakładu **Feliks Wiśniewski.**

* ROK ZAŁOŻENIA 1867.

Pierwszy w kraju
Magazyn i Pracownia Ubiorów
dla dzieci

M. BRONIEWSKIEJ

dawniej JULII BERGER
Lwów, Akademicka L. 18.



Sole do kąpiei z kwasu węglowego (CO₂)

zastępujące kąpiele w Nauheim, Kissingen i t. p.

Kąpiele te stosowane na ordynację i pod kontrolą lekarza, działają z wielką skutecznością w astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmi płuc, wadach serca, nerwowej niemocy płciowej itp., niemniej doskonały środek do pobudzenia krążenia krwi. Skutek taki sam, jak po kuracji w zdrojowiskach zagranicznych, a koszt stokrotnie niższy. Nabyć można w aptekach i żądać z marką fabryki „TLEN“.

Liczne zaświadczenia i podziękowania!

Oprócz kąpiei z kwasu węglowego, które w ciągu lat kilku bardzo się rozpowszechniły są: Kąpiele borowinowe z kwas. węglowym; Kąpiele borowinowe zwykłe, Francensbadzkie; Kąpiele jodowo-bromowe z kwasem węglowym; Kąpiele balsamiczno-sosnowe z kwasem węglowym.

Przyrządzanie kąpiei z naszych soli jest nadzwyczaj dogodnym, a sama kąpiel bardzo przyjemna w użyciu.

MYDŁA LECZNICZE NATŁUSZCZONE
WE WSZELKICH ODMIANACH.

MYDŁO OD ŁUPIEŻU

wplywające jednocześnie korzystnie na porost włosów, przyrządzone podług przepisu Dra Lustra z Krakowa, specjalisty kosmetyki lekarskiej i chorób włosów.

BAY-RUM „TLEN“

znakomity środek do nacierania skóry głowy.

MYDŁO ALKALICZNE

zastosowane do cery tłustej, potyskującej — skłonnej do wagnerów i pryszczy, przyrządzone podług wskazówek Dra Lustra. Pod wplywem mydła alkalicznego staje się skóra biała i gładka.

MYDŁO NEUTRALNE

do pielęgnowania twarzy i rąk, przyrządzone ściśle podług przepisu Dra Lustra.

TLENOL Woda do ust Dra Napoleona Cybulskiego, Prof. Wszechn. Jagiellońskiej.

WSZELKIE ŚRODKI OPATRUNKOWE

poleca

LWOWSKA FABRYKA CHEMICZNA

„TLEN“

LWÓW-ZAMARSTYNÓW

10 medali złotych i odznaczeń, w tem medal złoty z Wystawy Przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 r.

Pension w willi „Maryla“ Jaremcze — Galicya.

Od 1-go maja do wynajęcia wygodnie urządzone pokoje z werandami do słońca, z całodziennem utrzymaniem, na żądanie z pomocą. Kuchnia wyborowa, zastosowana do poleceń lekarza.

Uroczą górska miejscowość, stacya kolei, poczta, telegraf. Kąpiele w Prucie. Zakład hydropatyczny.

Adres zamówień: *Jaremcze, Bobrowska.*

Kauczyński i Oberski

LWÓW, ul. Karola Ludwika 7 — FILIA: ulica Halicka L. 6

MAGAZYN ZABAWEK



gaianteryi, nowości, artykułów modnych, gier sportowych. LAWN-TENNISY w olbrzymim wyborze, do wyboru 2.000 rakiet.

Ceny niezwykle niskie. — Towar znakomity.
Cenniki ilustrowane gratis.

W KRYNICY WILLA „POD WISŁĄ“

pensjonat E. Burzyńskiej, wdowy po profesorze Uniwersytetu. Wewnętrzne urządzenie budynku zapewnia wszelkie wygody. Kuchnia prowadzona jest wzorowo. Do utrzymania życia towarzyskiego służą liczne rozrywki, do wspólnego zaś użytku gości salon z fortepianem, czytelnia gazet i biblioteka. Młode panienki przybywające bez osób starszych, znajdą tu zawsze troskliwą opiekę.

W maju i czerwcu ceny znacznie niższe.

OJCÓW

**Zakład leczniczy dla chorych
nerwowych.**

Ścisły internat przez cały rok otwarty, dwóch stałych lekarzy. Wodolecznictwo, gabinet elektryczny — mechanoterapia, gimnastyka, wody mineralne.

Poczta i telegraf w miejscu. — Odległość od Krakowa przez komorę Szyce 17 kilometrów.

Umysłowo chorych lecznica nie przyjmuje

Dyrektor lecznicy:

Dr. St. Kozłowski.

Bazar Zakopański

(Kamil Baum)

ZAKOPANE — KRUPÓWKI L. 31.

najstarsza chrześcijańska firma
zaopatrzona w przybory do szycia, malowania, pisania i toaletowe.

WIELKI WYBÓR

**Rzeźb zakopiańskich, Ciupag
drewnianych i żelaznych wyrobu fabryki
Braci Bartik.**

Cenniki fiaków rozdała firma **bezpłatnie.**

Krynica.

Z. WRZEŚNIEWSKI

HANDEL

Towarów galanteryjnych i modnych.

Ceny niskie

i w każdym sezonie jednakowe.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK.

WAGA OSOBOWA
typ karlsbadzki.

! RUBLE !

przyjmuje po kursie dziennym.

RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa.

500 kroków od stacyi kolejowej, otoczona wokoło górami karpackimi, odległa **3 godz.** jazdy **koleją od Krakowa, 1 1/2 godz. od Zakopanego**, odznacza się znakomitą klimatem górskim. Wzniesienie 530 metrów nad poziom morza.

Cztery źródła: **Maryi, Rafaeli, Kazimierza i Krakusa**, obfitują w solankę jodo-bromową (chlorku sodu 23.00, jodku sodu 0.049, bromku sodu 0.078 na 1000 wody). Środki lecznicze: **picie wód i kąpiele solanko-jodowe, okłady z solanki i z mułu źródłanego, kąpiele borowinowe, hydroterapia, gimnastyka lecznicza, mięsienie.**

Wodociągi. — Kanalizacja. — Zakład i mieszkania oświetlone elektrycznie.

Park obszaru 50 morgów, zdrenowany. W łazienkach wanny porcelanowe, marmurowe, emaliowane, metalowe i drewniane. Ceny kąpieli mineralnej od 1 do 5 koron. Domy zakładowe mieszczą przeszło 350 pokoi, od najskromniejszych do zbytkownie urządzonych, w cenie od 1.80 do 5 koron dziennie z usługą i oświetleniem elektrycznym. Na żądanie cała pościel za 50 groszy dziennie. W każdym domu znajdują się kuchnie. Kaplica w Zakładzie. Urząd pocztowy i telegraf w miejscu. Restauracje pierwszorzędne. Pensjonat dla osób dorosłych i osobny pensjonat dla dzieci. Sala balowa, czytelnia dzienników, wypożyczalnia książek, stała orkiestra i t. p. — **Sól rabczańska**, lecznicza, jodo-bromowa do kąpieli w domu, w oryginalnych pudełkach 1 kg. po 2 kor. 40 gr. Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Wszelkie wyjaśnienia udziela:

Zarząd zdrojowy w Rabce, oraz Dr. Supiński, lekarz zakładowy.

Wodociągi

dla miast, gmin, folwarków, **zakładów kąpielowych**, fabryk, ogródów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. — Wiercenie studzien. Ustawianie pomp. — Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują

inżynier Leonard Nitsch i Spółka, Kraków, ulica Kolejowa Ł. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne Ogrzewanie wszelkich systemów i Wentylacje

Łaźnie — Mechaniczne Pralnie i Suszarnie
i t. d.

Wyrób i główny skład u Karola Jahra, apteka w Krakowie.

Zamiast Tranu, Jodu, Żelaza!

Pastilli Jodo-Ferrati comp. „Jahr“

Przetwór leczniczy składający się: z Kali jod 0.05 Ferratin 0.10 Calc. glycer. phosph. aa. 0.10 o przyjemnym smaku, wzmacniający, podniecający łaknienie, przyczyniający się do pomnożenia ciałek krwi i rozrostu kości.

Pastilli Jodo-Ferrati comp. „Jahr“ polecane są z dobrym skutkiem przy blednicy, niedokrewności i jej następstwach, zolzach, rachitis i t. p.

Dawka dzienna: dla dzieci 2—4 sztuk, dla dorosłych 6—9 sztuk.

Tylko w oryginalnych pudełkach zawierających 24 szt.

Cena 2 koron 50 hal.

— Składy we wszystkich aptekach. —

APTEKA w KRYNICY

H. Nitribitta

w domu „pod Orłem“, tuż obok deptaku, zaopatrzona w najświeższe środki lecznicze, przetwory uniwersalne — przyrządy ginekologiczne i gumowe, utrzymuje na składzie wszelkie wody mineralne naturalne i sztuczne, wina lecznicze itp. Wyrabia odznaczony na wielu wystawach i polecany przez Świątą Komisję przemysłową.

WYCIĄG IGLIWIOWY

używany jako dodatek do kąpiei.

Pastyłki krynickie i Olejek sosnowy.

APTEKA
i laboratorium chem. farmac.
EUGENIUSZA MATULI

w Radomyślu

poleca swe znane i ogólnie zalecane własne
wyroby lecznicze P. T. lekarzom:

Sapomenthol

dla reumatyków, w cierpieniach stawów, kości, mięśni, lumbago, ischias, nerwobólach, po złamaniach, zwichnięciach itp. Wypróbowany na Klinice Wiedeńskiej z korzystnym wynikiem (Medic. Blätter 45. 1904), przez pp. lekarzy ogólnie zalecany. Miły w użyciu. W słoikach po cenie kor. 1.40 i 5, do nabycia w aptekach.

Stomachin

(jako Stomachicum)

wzmacnia, ułatwia trawienie, zwiększa bezpośrednio apetyt. Nie zawiera spirytusu, tylko Cognac francuski. Cena 2 kor. i 4 korony za flaszkę. Działa zbawiennie przy Hyperemesis gravidarum.

Ferrophosphat

(Syr. ferr. hypophosphor. cmp.)

zastępuje zagraniczne jak Fellov, Syrup Dra Eggera itp. Przy niedokrewności, krzywicy, neurastenii, w cierpieniach narządu nerwowego, jako tonicum itp. Cena 2 kor. za fiakon 250 gr. Wydawanym bywa jedynie na przepis lekarza.

Elixir. Condurango cmp.

polecany w niedomogach wydzielniczych na różnym tle. Cena kor. 2.40 za butelkę 250 gram.

Przepisując uprasza się zawsze dodawać:
„Original Matula“.

TOMASZ BUJAS

koneksjonowany majster murarski
w Krakowie, ul. Stachowskiego 21.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres budowlany z materiałem i bez materiału.

Poleca się PP. Inżynierom i Architektom jak również P. T. Obywatelom.

Ważne dla letników!

Fabryka WÓZKÓW dla dzieci

poleca

Krzesła składane (leżaki) i Szezlągi
bajecznie tanio.

Ilustrowane cenniki franko.

A. KONIEWICZ, Lwów, Batorego 12.

Reim i Spółka

Rynek 37, KRAKÓW, Linia A-B


polecają:

Lawn-Tennis, Krokiety, Kule i Kregle, Hamaki, Piłki gum., Piłki nożne, Huśtawki ogrod., Przyrządy gimn., Przybory do rybołówstwa

Necesery, Flaszki i Kubki do podróży, Wanny i Miednice gumowe, Gąbki, Kapelusze do kąpiei, Pantofelki, **Lakiery, Kremy i Pasty do bućków**, Środki do czyszczenia plam, **Lakiery na kapelusze**.

Story i Żaluzje do okien.

Soxlefy do sterylizowania mleka.

PERFUMY, MYDŁA, PUDRY z pierwszorzędných fabryk. Wody kolońskie, Wody toaletowe, Środki kosmetyczne, Szczotki, Grzebienie i lusterka. 

Nowe cenniki na żądanie darmo i oplatnie.



KAWIARNIA FRANCISZKA SAUERA

w Krakowie, Szczepańska L. 1, I. piętro. Telefon 350.

Czytelnia zaopatrzona w najrozmaitsze pisma krajowe i zagraniczne. Salon damski w stylu rococo. — 3 błardy. — Sale do gier towarzyskich. — Bufet zaopatrzony w najlepsze i prawdziwe trunki, usługa szybka i rzetelna.

— Zakład otwarty do godziny 3-ciej w nocy. —

ZAKŁAD REPRODUKCYI FOTOTECHNICZNEJ T. JABŁOŃSKI i SPÓŁKA

w Krakowie

ul. Franciszkańska L. 4.

Znacznie rozszerzony przez wprowadzenie najnowszych urządzeń technicznych, podejmuje się wykonania wszelkich klisz na miedzi, mosiądzu lub cynku, mających służyć do ilustracyi wydawnictw naukowych, artystycznych, oraz do wszelkich publikacyj przemysłowych, reklamowych (ogłoszenia, cenniki, marki ochronne itd).

Istniejący przy powyższym Zakładzie

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

wykonywa

wszelkie prace w zakres artystycznej fotografii wchodzące.

Rządowo  uprawniona

FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTUCZ. i SPECYAL. LECZNICZYCH

POD FIRMA

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4,

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

— WODY MINERALNE —

odpowiadające składem chemicznym wodom; Bilińskiej, Gieshueblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specjalne lecznicze, jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz wody mineralne normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wiewiórskiego, Halicka 5.

Osobliwe przybory toaletowe poleca

WISKIDA

— Kraków, Plac Maryacki. —

Schampooing Péfrole do mycia włosów. Proszek bezbarwny odtłuszczający do pielęgnowania włosów.

Czepki franc. do układania włosów.

Ang. podkłady do nowych fryzur.

Sławne brzytwy Carara.

Cologne russe 11fr 7 kor.

Hennollina przywraca kolor uzdrawiając włosy siwiejące.

Prospecta na żądanie.

Prospecta na żądanie.

ANTONI LARISCH

Kraków, Szewska 19.

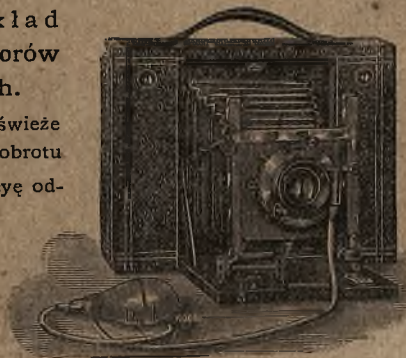
Największy Skład Aparatów i Przyborów fotograficznych.

Towary zawsze świeże z powodu wielkiego obrotu.

Wysyłki na prowincję odwrotną pocztą.

Ceny niższe od fabrycznych.

Cennik gratis.



Zakład ortopedyczny

Dra V. CHLUMSKY'EGO

Docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego

w Krakowie, Mikołajska 28. — Telefon Nr. 540.

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych, gimnastyka lecznicza, masaż, aparaty Zanderowskie, leczenie gośćca i chorób stawów gorącym powietrzem. Aparaty Roentgenowskie. Kursa masażu dla lekarzy. Własny wyrób ortopedycznych przyrządów w szczególności według syst. Hessinga, wyrób gorsetów, pasów brzusznych, bandaży przepuklinowych. Zakład otwarty cały rok i prowadzony tylko przez lekarzy.

Lekarz chorób kobiecych

Dr. Julian Aronsohn

ordynuje od 15. maja jak w latach poprzednich
w Krynicy (willa Krakusa).

Dr. Tymoteusz Piotrowski

ordynuje jak w latach ubiegłych jako lekarz
zakładowy

W ŻEGIESTOWIE.

Dr. E. Damański

lekarz klinik i szpitali lwowskich

ordynuje jak w latach poprzednich

W IWONICZU.

Zakład dentystyczno-techniczny

J. FISCHER

Kraków, ul. Grodzka 60

(przystanek kolei elektr. Wawel).

Wykonuje według najnowszej metody amerykańskiej szczęki bez podniebienia, mostki, korony, zęby na śrubkach, jakoteż wszelkie inne w zakres ten wchodzące roboty.

ZAKŁAD DLA LECZENIA CHORÓB KOBIECYCH

pod kierunkiem

Dr. M. Cerchy i Dr. T. Piotrowskiego

Kraków, Podwale 12.

Leczenie spraw zapalnych, zwłaszcza przewlekłych około- i przymaciczych, zmian chorobowych w przydatkach i mięszu macicy, niedoksztatu macicy, zaburzeń w miesiączkowaniu, nadmiernego otłuszczenia brzucha, niedowładu jelit. Leczenie gorącym powietrzem (met. Bier-Polano), długotrwałe gorące irygacje, ułożenie na równi pochyłej (planum inclinatum) z równoczesnem obciążaniem zewnętrznem i wewnętrznem (kolpeuryza powietrzna i ręciciowa), mięsienie mechaniczne, gimnastyka lecznicza (met. Thure-Brandt), mięsienie elektryczne, zastosowanie lecznicze prądu elektrycznego (met. Apostoli), galwanizacja, faradyzacja, elektroliza, kataforeza.

Zakład otwarty od 8—12, 4—6 i prowadzony tylko przez lekarzy.

Nowy Zakład wodolecznicy

— specjaliści chorób nerwowych —

Dra Kupczyka

Kraków, ul. Szujskiego 11 (róg ul. Rajskiej),

otwarty przez cały rok.

Zabiegi wodolecznicze, masaż, elektryzowanie, gorące kąpiele powietrzne, kąpiele z kwasem węglowym, kąpiele elektryczne, inhalatorium.

Leczenie dyetetyczne, tuczne. ☞

Pokoje dla chorych. — Wzorowe urządzenia.

Wskazania: Choroby układu nerwowego, żołądka i jelit, cukrzyca, skaza moczkowa, otyłość, niedokrewność itd. Choroby dróg oddechowych.

SANATORYUM DLA CHORYCH PIERSIOWO

Dra K. DŁUSKIEGO w Zakopanem



otwarte przez cały rok.

Wspaniały widok na Tatry.
Lasy świerkowe.

Wystawa wszystkich pokoi
południowa.

Obszerne leżalnie dla leczenia
klimatycznego.

Wzorowe urządzenia pod
względem higieny.

Oświetlenie elektryczne.

Kanalizacja, windy, kąpiele
i natryski.

Ogrzewanie centralne.

Wodociąg zimnej i gorącej
wody na wszystkich piętr.

Cena całkowitego utrzymania wraz z opieką lekarską wynosi 9 K. dziennie, pokoje od 2 K. dzien.

Powozy na zamówienie do
pociągu.

Poczta, telefon i telegraf.
w Zakładzie.